

Łukaszenka wepchnięty z powrotem do Rosji, ostrzega przed rzezią

2 września 2020

Prezydent Białorusi Alaksander Łukaszenko powiedział we wtorek, że jego kraj nigdy nie odwrócił się od Rosji, choć był zmuszony do poszukiwania alternatywnych źródeł dostaw surowców. Powtórzył, że białoruski eksport może zostać przekierowany z portów litewskich do rosyjskich.

„Nigdy nie odwracałem się od Rosji. Jestem doświadczonym człowiekiem. Rozumiem, że mamy bardzo silne powiązania produkcyjne. To czysto medialny wymysł, że Łukaszenka odwrócił się od Rosji” – oświadczył białoruski prezydent we wtorek.

„Owszem, prowadziłem politykę wielowektorową, na ile to było możliwe. Myślicie, że nie rozumiem, że Europa mnie nie potrzebuje i Ameryka tym bardziej. Trzeba jednak było ratować kraj, trzeba było przetrwać, kiedy mnie nie rozumieli tam (w Rosji – PAP)” – dodał.

Łukaszenka przypomniał o swoim poleceniu, by sprawdzić możliwości przekierowania białoruskiego eksportu z portów litewskich.

Odnosząc się do sytuacji wewnątrz Białorusi, powiedział, że nie niepokoi go ewentualna utrata władzy.

„Nie chcę, żeby pocięli na kawałki mój kraj, który lepiłem na ruinach imperium, i nie chcę, żeby zrobili to z uczciwymi, porządnymi ludźmi, którzy pracowali, by zrealizować ten cel. To nie będzie lustracja, a rzeźnia. I to, co miało miejsce na Ukrainie, to będzie przy tym błahostka” – ostrzegł.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net